



Sygn. akt I NSNc 93/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Arkadiusz Janusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa K. R.

przeciwko [...] Bank S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 31 sierpnia 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego na wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 marca 2018 r., sygn. V Ca [...],

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania skargowego przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

K. R. pismem z 20 października 2015 r. wniosła do Sądu Okręgowego w W., pozew domagając się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego [...] Bank S.A. na podstawie art. 471 k.c. kwoty 42.460,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia

13 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, motywując to okolicznością, iż postanowienia umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF, dotyczące określania wysokości kursu walut stanowią niedozwolone klauzule umowne oraz tym, że powódka została wprowadzona w błąd przez pracowników banku, których zapewnienia doprowadziły do zawarcia niekorzystnej umowy, co było wynikiem niezachowania obowiązków informacyjnych wobec konsumenta.

Ponadto powódka zgłosiła w pozwie dwa żądania ewentualne. W pierwszym z tych żądań domagała się na podstawie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. ustalenia nieważności całej umowy kredytu albo unieważnienia umowy kredytu albo ustalenia nieistnienia umownego stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu. W drugim żądaniu ewentualnym powódka domagała się ustalenia, że kredyt hipoteczny powinien być spłacony po kursie CHF z daty jego udzielenia tj. 2,1450 zł. W uzasadnieniu pozwu powódka jako podstawę żądania zapłaty wskazywała też przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew pozwany [...] Bank S.A. wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że w sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 471 k.c., zaś twierdzenia powódki o niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania przez bank są nieuzasadnione. Pozwany wskazywał też, iż wbrew twierdzeniom powódki, pobranie przez bank prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu miało podstawy w łączącej strony umowie, zaś zmiany regulaminu w tym zakresie nastąpiły już po spłacie kredytu przez powódkę. Ponadto pozwana wywodziła, iż kredyt indeksowany nie stanowi instrumentu finansowego, zaś stosowanie przez banki klauzuli indeksacyjnej jest szeroko stosowane w obrocie i nie było kwestionowane w orzecznictwie, a ponadto możliwość indeksacji kredytu została wskazana w znowelizowanym prawie bankowym. Pozwany wyjaśniał, iż umowa kredytu i stanowiący jej integralną część regulamin wprowadzał dyrektywy, którymi pozwany kierował się ustalając kurs wymiany CHF/PLN. Zdaniem pozwanego, bank ustalał wspomniany kurs na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym oraz kursów średnich NBP, co oznaczało, że działania pozwanego były zasadniczo weryfikowane zarówno w zakresie kierunku zmian kursu jak i w zakresie stopnia zmiany. Pozwany wskazywał też na brak interesu prawnego w wytoczeniu powództwa w trybie art. 189 k.p.c., m.in. z uwagi na

okoliczność, iż wobec spłaty kredytu stosunek prawny przestał istnieć, zaś osiągnięcie przez powódkę skutku jest możliwe w drodze dalej idącego powództwa, np. powództwa o zapłatę, co zostało zrealizowane w pkt. 1 pozwu (k. 61-75).

Dodatkowo pozwany podniósł zarzut niewłaściwego oznaczenia wartości przedmiotu sporu, wnosząc o jej sprawdzenie. Jego zdaniem, wartość ta powinna odpowiadać kwocie 42.460 zł. (wskazanej w pierwszym żądaniu pozwu tj. kwocie stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą zapłaconą przez powódkę na rzecz banku - 251.557,26 zł, a kwotą kredytu przyznanej powódce - 209.098,12 zł), ewentualnie kwocie 7.733,09 zł. (tj. kwocie prowizji pobranej od powódki z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu).

W dniu 11 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w W., XXV Wydział Cywilny, wydał postanowienie, w którym określił wartość przedmiotu sporu na kwotę 42.460 zł., stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W., Wydziałowi Cywilnemu (k. 97).

Wyrokiem z 25 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 42.459,14 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 października 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.917,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego w W. kwotę 1.623,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódka została zwolniona (k. 143).

Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku, powództwo uwzględniono niemal w całości w zakresie żądania zawartego w pkt. 1 pozwu (wskazana w pkt. 1 pozwu kwota 42.460 zł stanowiła wynik zaokrąglenia przez powódkę do pełnego złotego w górę dochodzonej pozwem kwoty 42.459,14 zł.). Oddalenie zaś dotyczyło jedynie żądania zasądzenia w zakresie kwoty 0,86 zł (tj. różnicy pomiędzy kwotą zaokrągloną a kwotą dochodzoną) oraz w zakresie żądania odsetek od dnia 13 sierpnia 2014 r. do dnia 12 października 2014 r. Ponadto w uzasadnieniu wyroku podniesiono, że zasadniczą przesłanką uwzględnienia powództwa w zakresie kwoty 42.459,14 zł wraz z odsetkami było ustalenie, iż zawarta między stronami umowa kredytu z 19 listopada 2007 r. jest czynnością prawną nieważną. Jako

podstawę nieważności wskazano art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 ze zm.), a także w zw. z art. 353¹ k.c. (k. 147-155).

Pozwany pismem z 29 marca 2017 r. wniósł apelację zaskarżając powyższy wyrok w całości. Wniósł o stwierdzenie nieważności postępowania i zniesienie postępowania w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem stosownej właściwości rzeczowej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu (k. 159-179).

W odpowiedzi na apelację pismem z 25 maja 2017 r. powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania w instancji odwoławczej (k. 211-213).

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego, w dniu 6 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w W., XXV Wydział Cywilny, wydał wyrok, sygn. akt V Ca [...], którym w pkt. 1 zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo w całości oraz orzekł o kosztach postępowania procesowego, a w pkt. 2 orzekł o kosztach postępowania odwoławczego zasądzając je od K. R. na rzecz [...] Bank S.A. (k. 280).

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, ale nie podzielił oceny prawnej dokonanej przez Sąd I instancji. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku, powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu na podstawie art. 411 pkt 4 k.c., stosownie do treści którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku, z ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego wynika, że powódka w dniu 30 września 2008 r. wpłaciła na rzecz pozwanego Banku kwotę 200 000,00 zł tytułem wcześniejszej spłaty kredytu. Niewątpliwie zatem, ta kwota została uiszczona przed terminem jej wymagalności. Okoliczność, że spłata kredytu nastąpiła przed datą jego wymagalności spowodowała, iż roszczenie powódki wynikające z przepisów o nienależnym świadczeniu musiało podlegać oddaleniu. Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie nie było potrzeby szczegółowego

odnoszenia się do zarzutów apelacji oraz do kwestii nieważności umowy kredytu, jak również abuzywności postanowień tej umowy obejmujących klauzule indeksacyjne. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (k. 289-293).

Skargą nadzwyczajną wniesioną 1 lipca 2020 r. Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.SN) z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w W., V Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 6 marca 2018 r., sygn. akt. V Ca [...] zmieniający wyrok Sądu Rejonowego w W., I Wydział Cywilny z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt I C [...] w sprawie z powództwa K. R. przeciwko [...] Bank S.A. w W. o zapłatę.

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i pkt 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1) naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 32 ust. 1, art. 64 oraz art. 74 Konstytucji RP, takich jak: zasada równości wobec prawa, prawo do własności i zasada ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez uznanie, że spełnienie świadczenia przed terminem wymagalności pozbawia konsumenta możliwości uzyskania zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz banku z tytułu nieważnej, bo sprzecznej z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, umowy kredytowej, co różnicuje sytuację prawną kredytobiorców z tytułu takich samych umów sprzecznych z przepisami prawa w zależności od tego, czy swoje świadczenie wobec banku spełnili oni przed, czy po terminie wymagalności, a pozostawienie w obrocie prawnym zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego skutkowałoby utrzymaniem uszczuplenia w majątku K. R. dotkliwie ingerującym w jej prawa majątkowe, a w tym w chronione w art. 64 Konstytucji RP prawo do własności;

2) naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj. art. 411 pkt 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że skoro powódka K. R. zapłaciła na rzecz pozwanego banku kwotę

200.000,00 zł przed terminem jej wymagalności, to nie może żądać zwrotu świadczenia uzyskanego przez bank ponad kwotę, którą on faktycznie wypłacił, bez badania istnienia podstawy prawnej tych świadczeń wzajemnych i jej zgodności z przepisami prawa, co skutkowało sanacją spełnienia świadczenia na podstawie nieważnej umowy kredytu w sytuacji, gdy dochodzona przez K. R. kwota była świadczeniem nienależnym, bo wynikającym z umowy, co do której Sąd I instancji ustalił, że jest nieważna i żądanie jej zwrotu było dlatego zasadne, a przepis będący podstawą oddalenia powództwa przez sąd odwoławczy nie miał zastosowania.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Zdaniem Skarżącego, w niniejszej sprawie istotą było ustalenie ważności umowy kredytowej, a dopiero kolejno odniesienie się do kwestii możliwości zwrotu świadczeń z umowy. Jak podniósł, zaskarżone orzeczenie usankcjonowało warunki zawarte w umowie konsumenckiej, której postanowienia nie były indywidualnie negocjowane, przy czym Sąd I instancji ustalił nieważność tej umowy, zatem okoliczność ta godzi w obowiązujący porządek prawny (k. 344).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania ze skargi nadzwyczajnej, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 1 pkt 1 lit. b u.SN Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego

zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub

2) orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Co do zasady, skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN). Art. 115 § 1a u.SN wyłącza stosowanie art. 89 § 2 u.SN w przypadku orzeczeń, które uprawomocniły się po wejściu w życie u.SN, tj. po 3 kwietnia 2018 r. W przypadku takich orzeczeń, legitymację do wniesienia skargi nadzwyczajnej posiada już tylko Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich.

Art. 89 § 3 u.SN przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Zgodnie zaś z art. 115 § 1 u.SN, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Sąd Najwyższy uprawniony jest do ewentualnego uchylenia zaskarżonego wyroku wyłącznie w przypadku, gdyby okazało się, że podniesione w

skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne oraz jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP (art. 115 § 1 u.SN).

Wobec powyższego, nie ulega wątpliwości, że Skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżony wyrok, wydany przez Sąd Okręgowy w W. 6 marca 2018 r. sygn. akt. V Ca [...] jest prawomocny i nie może zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jak również, że zachowany został przewidziany w art. 89 § 3 u.SN termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.SN, stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.SN.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze zarzutów, należy wskazać, że pierwszy z nich, dotyczący naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP - statuującego zasadę równości wszystkich wobec prawa - nie może zostać uznany za zasadny. Uzasadniając wskazane naruszenie, Skarżący podniósł, że orzeczenie sądu II instancji o oddaleniu powództwa z uwagi na zastosowanie normy art. 411 pkt 4 k.c. stoi w sprzeczności z celem regulacji oraz prowadzi do niesprawiedliwego społecznie uznania, że niezależnie od tego czy stosunek prawny, z którego wynika świadczenie jest nieważny czy nie, nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli zostało ono spełnione przed terminem. Jak dalej dodał Prokurator Generalny, „skutkuje to bowiem bezpodstawnym, sprzecznym z wyrażoną w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą równości, różnicowaniem sytuacji prawnej osób, które zawarły nieważną, bo sprzeczną z przepisami prawa umowę w zależności od terminu spełnienia świadczenia z pokrzywdzeniem osób, które spełniły je przed terminem wymagalności”. Paradoksalnie zaś, Sąd Okręgowy dokonując błędnej wykładni przepisu art. 411 pkt 4 k.c. w istocie zrównał podmioty, które spełniły

niewymagalne świadczenie, którego podstawa prawna nie uległa następnie zmianie, oraz podmioty, które spełniły przedterminowo świadczenie *ex post* uznanej za nieważną umowy kredytowej.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 64 Konstytucji RP, trzeba wskazać, że możliwość analizy tej podstawy zaskarżenia wyłącza wadliwość formalna skargi nadzwyczajnej. Przedmiotowe uchybienie formalne wyraża się w braku uzasadnienia wskazanego zarzutu. Prokurator Generalny nie wskazał w uzasadnieniu skargi powodów, dla których zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie przepisu art. 64 Konstytucji RP. Oznacza to naruszenie przez Skarżącego przepisu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN (przytoczenie podstaw skargi nadzwyczajnej bez ich uzasadnienia), skutkujące w przypadku niepowołania w sposób skuteczny innych zarzutów, sankcją określoną w art. 398⁶ § 2 k.p.c. (odrzućcie skargi). W tym miejscu trzeba podnieść, że samo wskazanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem, zdaniem Skarżącego, zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów, nie może zostać uznane za wystarczające uzasadnienie zarzutu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20).

Zasadny okazał się natomiast zarzut naruszenia zasady określonej w art. 76 Konstytucji RP z przyczyn poniższych. Przy czym na wstępie należy wskazać, że w redakcji skargi nadzwyczajnej ujawnił się błąd, polegający na tym, że zasada ochrony konsumenta wyrażona w art. 76 Konstytucji RP oznaczona została jako art. 74. Wobec powyższego, Sąd Najwyższy traktuje błędne oznaczenie naruszonego przepisu Konstytucji RP jako oczywistą omyłkę i przyjmuje, że zarzut odnosi się do naruszenia art. 76 Konstytucji RP.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

W pierwszej kolejności należy przychylić się do zaprezentowanego przez Skarżącego stanowiska, zgodnie z którym norma zawarta w art. 76 Konstytucji RP ma określoną, autonomiczną wartość normatywną i może być

bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach powszechnych. Norma ta, choć nie została ujęta w formułę prawa podmiotowego, nie może być traktowana jako czysto formalny postulat. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że art. 76 Konstytucji RP wyraża konstytucyjną zasadę polityki państwa, zobowiązującą władze publiczne – w tym sądy, sprawujące zgodnie z art. 10 ust. 2 Konstytucji RP władzę sądowniczą – do podejmowania działań w kierunku ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). Na powyższe wskazywał także Sąd Najwyższy, uznając art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

W niniejszej sprawie powódka – K. R. – występuje jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Przepis ten stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej, niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Ta definicja legalna została wprowadzona do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 49, poz. 408), a jej umieszczenie wśród przepisów części ogólnej tego kodeksu miało – w zamierzeniu projektodawców – świadczyć o jej podstawowej doniosłości dla całego systemu prawa cywilnego (P. Kukuryk, *Ewolucja pojęcia "konsument" w polskim prawie cywilnym*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2014, nr 362, s. 213).

W przedmiotowej sprawie doszło do zawarcia umowy, która w § 8 pkt 3 przewidywała odstąpienie od pobrania opłaty z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu w przypadku, gdy zaciągnięty kredyt okazałby się kredytem konsumenckim (§ 8 pkt 1 umowy) (k. 21v). Umowa zawarta przez powódkę z bankiem jednak nie miała takiego charakteru, gdyż kwota kredytu przekraczała 80.000 zł., stanowiącą maksymalną wartość kredytu konsumenckiego określoną w art. 3 ust. 1 pkt 1

ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2001 nr 100 poz. 1081 ze zm.), która obowiązywała w dniu zawarcia spornej umowy kredytu. Mając na uwadze, że Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za własne, należy podkreślić, że powódka jeszcze przed dokonaniem wcześniejszej spłaty kwoty 200.000,00 zł dowiadywała się w pozwanym banku, czy zostanie od niej pobrana opłata z tego tytułu i uzyskała od pracowników banku zapewnienie, że nie zostanie od niej pobrana żadna opłata za wcześniejszą spłatę kredytu - ostatecznie została ona jednak przez bank pobrana. Sąd Najwyższy podziela w tej kwestii stanowisko Sądu Rejonowego, że takie działanie ze strony banku stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, a zatem nie mogłoby korzystać z ochrony (art. 5 k.c.). Przy czym podkreślić należy, że ustalenia te tracą swoje znaczenie w przypadku stwierdzenia nieważności spornej umowy.

Trzeba jeszcze dodać, że w analizowanym przypadku powódka, jako osoba fizyczna, zawarła umowę kredytu z przedsiębiorcą [X.] Bank S.A. z siedzibą w K., będącym poprzednikiem prawnym pozwanego [...] Bank z siedzibą w W.. Przedmiotowa umowa – co wynika tak z jej treści, jak i z treści pozwu – nie została zawarta przez K. R. w bezpośrednim związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą lub zawodową.

Ponadto do jej zawarcia bank wykorzystał wzorzec umowny używany do zawierania umów z konsumentami. Opis kredytobiorcy zawarty w umowie nie zawiera żadnych znamion prowadzenia przez stronę powodową działalności gospodarczej (jak np. nr REGON), a do zawarcia umowy kredytu nie wymagano przedłożenia biznesplanu, bez którego kredyt gospodarczy nie zostałby udzielony. Ponadto w § 3 ust. 1 umowy, wyraźnie określono rodzaj nieruchomości (lokal mieszkalny) oraz prawo z nią związane (odrębna własność lokalu mieszkalnego). Natomiast w § 2 umowy, wskazano na cel kredytu, który nie stanowi celu gospodarczego, ani zawodowego. Elementy te przesądzają o konsumenckim charakterze umowy kredytu (J. Zandecki, *Status prawny konsumenta jako strony umowy o kredyt indeksowany/denominowany do franka szwajcarskiego*, „Studia prawa publicznego”, 2018, nr 2 (22), s. 134-135).

Pojęcie konsumenta, użyte w art. 76 Konstytucji RP, ma znaczenie autonomiczne i jest zakresowo szersze niż definicja zawarta w art. 22¹ k.c.

(por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lipca 2019 r., I CSK 587/17; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 13 września 2005 r., K 38/04; 2 grudnia 2008 r., K 37/07), nie może być wątpliwości, że w analizowanym przypadku ochrona powódki, będącej jak wykazano powyżej, konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., wchodzi w zakres normy art. 76 Konstytucji RP.

Niniejszej sprawy nie sposób rozpatrywać w oderwaniu od dotyczących ochrony konsumentów przepisów prawa Unii Europejskiej – do których przestrzegania zobowiązuje art. 9 Konstytucji RP. Należy bowiem zauważyć, że kształt krajowych uregulowań z zakresu prawa konsumenckiego jest w znaczącej mierze efektem implementowania do polskiego porządku prawnego uregulowań unijnych – w szczególności, zaś Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 95 z 21 kwietnia 1993 r., s. 29-34; dalej: Dyrektywa 93/13), której celem jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). Dyrektywa 93/13 została implementowana do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t.j. Dz.U. 2012, poz. 1225). Na jej podstawie do Kodeksu cywilnego zostały wprowadzone przepisy art. 385¹-385³ k.c.

W preambule Dyrektywy 93/13 wskazano wprost, że sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach jest skuteczna *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) sąd krajowy jest bowiem zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13, mają nieuczciwy charakter – w wypadku zaś

potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu faktycznego i prawnego (por. wyroki TSUE z: 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17; 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15 i C-308/15; 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

W świetle powyższego trzeba uznać istnienie po stronie sądu orzekającego w sprawie, obowiązku zbadania czy postanowienia umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem mają nieuczciwy charakter, w sytuacji, gdy dysponuje on treścią tej umowy – tak jak to miało miejsce w rozpoznawanym przypadku, gdzie umowa została dołączona jako załącznik do pozwu.

Należy zatem stwierdzić, że w przypadku, gdy dochodzone pozwem roszczenie wynika z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 – i wprowadzonych w ramach jej implementacji do polskiego porządku prawnego przepisach art. 385¹-385³ k.c. – wymaga, aby sąd rozpoznał sprawę przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego.

Tym samym umowa kredytu hipotecznego, taka jak zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania, jest również objęta zakresem Dyrektywy 93/13, a zatem wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji RP w odniesieniu do tego rodzaju umów powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie przepisów tej dyrektywy, a także implementujących ją do polskiego porządku prawnego przepisów art. 385¹-385³ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, pod warunkiem jednak, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powołany przepis wprowadza w stosunku do niedozwolonych postanowień umownych sankcję bezskuteczności, która powstaje z mocy prawa i działa od chwili zawarcia umowy obejmującej klauzulę niedozwoloną. Owa bezskuteczność ma charakter częściowy – nieskuteczne w stosunku do konsumenta jest wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, a strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie. Skutkiem powyższego orzeczenie sądu, który stwierdza niedozwolony charakter postanowienia umownego, ma charakter deklaracyjny – wobec przyjęcia, że ochrona konsumenta przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi jest skuteczna *ex lege* i działa *ex tunc*, tj. od chwili zawarcia umowy.

Jednak w przypadku zaistnienia znacznej wagi naruszeń oraz braku przepisów pozwalających zastąpić nieważne postanowienia umowy kredytowej, zawartej między stronami, umowę należy uznać za nieważną w całości. Jeśli bowiem, nieważność dotyczy postanowień umowy dotyczących głównych świadczeń stron, takich jak zapisy określające wysokość kwoty kredytu oraz wysokość zobowiązania powódki z tytułu spłaty kredytu, w tym wysokość rat spłaty kredytu, nie sposób zastosować art. 58 § 3 k.c. i pozostawić umowę kredytu w mocy w pozostałej części. Wobec powyższego, twierdzenie Sądu Okręgowego o tym, że „w niniejszej sprawie nie było potrzeby odnoszenia się do kwestii nieważności umowy kredytu, jak również abuzywności postanowień tej umowy obejmujących klauzule indeksacyjne”, jest chybione.

Skarżący – w ramach zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego – podniósł naruszenie art. 411 pkt 4 k.c., które stanowi konsekwencję naruszenia art. 76 Konstytucji RP.

Analiza zarzutów sformułowanych w skardze Prokuratora Generalnego i ich zestawienie z dokonaną przez Sąd Okręgowy w W. wykładnią i zastosowaniem art. 411 pkt 4 k.c. wykazuje *prima facie* rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy w W. prawa materialnego i wskazuje na zasadność zarzutu, a przez to spełnienia materialnej przesłanki szczególnej skargi.

Stosownie do treści art. 411 pkt 4 k. c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania art. 411 pkt 4 k.c., co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis art. 411 pkt 4 k.c. nie ma w ogóle zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. Nie może zatem stać na przeszkodzie uwzględnieniu *condictio indebiti, sine causa* czy *ob rem*; w takich wypadkach podstawa w ogóle nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne (zob. P. Księżak [w:] K. Osajda [red.], *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 26, Warszawa 2020, Legalis, art. 411 Nb 62).

Sąd Okręgowy nie badając zapisów spornej umowy, nie dokonał ustalenia, czy jest ona ważna, jednocześnie zastosował art. 411 pkt 4 k.c. Zważyć należy, że ważność umowy (tj. istnienie stosunku umownego) decyduje o możliwości zastosowania tego przepisu, czego sąd orzekający nie uwzględnił. Wydanie wyroku w takich okolicznościach stanowiło niewątpliwe naruszenie, nie tylko art. 411 pkt 4 k.c., ale również art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

Niedokonanie, zgodnie z przepisami Dyrektywy 93/13, analizy zapisów umowy pod względem ich abuzywności stanowi istotne zaniechanie, które rzutować może na sytuację konsumenta tj. słabszej strony stosunku zobowiązaniowego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie wywiązał się z obowiązku ciążącego na wszystkich organach władzy publicznej z mocy art. 76 Konstytucji RP, w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, nie badając zapisów umowy kredytu hipotecznego, a ograniczając się jedynie do ustalenia, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli zostało ono spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Jednak w świetle interpretacji przepisów Dyrektywy 93/13, dokonanej przez TSUE, wskazującej, że w okolicznościach takich jak w przedmiotowej sprawie, gdy zachodzą wątpliwości co do ważności umowy zawieranej z konsumentem, Sąd Okręgowy powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter. Sąd ten zaś w uzasadnieniu wyroku błędnie uznał, że w niniejszej sprawie nie było potrzeby odnoszenia się do kwestii nieważności umowy kredytu, jak również

abuzywności postanowień tej umowy obejmujących klauzule indeksacyjne. Zaniechawszy tego badania, Sąd Okręgowy nie zapewnił ochrony zaufaniu, jakie konsument ma prawo w nim pokładać – naruszając tym samym zasadę ochrony konsumenta z art. 79 Konstytucji RP, jak i zasadę zaufania obywatela do państwa, wywodzoną z art. 2 Konstytucji RP.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok rażąco nieprawidłowo zastosował art. 411 pkt 4 k.c. W ten sposób naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP – poprzez niezapewnienie konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13 i przepisy ją implementujące (art. 385¹-385³ k.c.). Wydając przedmiotowy wyrok Sąd Okręgowy nie zbadał okoliczności ustalonej przez Sąd Rejonowy, że przedmiotowa umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna, mimo że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji przyjął za własne.

W konsekwencji należy stwierdzić, że powódka, na etapie postępowania sądowego, została *de facto* pozbawiona, przysługującej jej jako konsumentowi, należytej ochrony sądowej – poprzez fakt, że Sąd Okręgowy rozstrzygnął sprawę ignorując zbadanie ważności umowy kredytu, tym bardziej w sytuacji, gdy na podstawie orzeczenia Sądu Rejonowego miał ku temu właściwe przesłanki. W konsekwencji nie ochronił konsumenta przed nieuczciwymi postanowieniami umowy kredytu. Tym samym utrzymanie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w mocy nie daje się pogodzić z obowiązywaniem regulacji art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji RP oraz art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, do którego przestrzegania zobowiązuje art. 9 Konstytucji RP.

O kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.